

Wisznice.

dn. VI 1946 r.

341

### Moje przeżycia wojenne.

Wojna zaczęła się w 1939 roku z Niemcami. Wojna trwała 5 lat. Niemiec jest najgorszy wróg Polaków. Niemiec łapał ludzi na roboty, a mnie to bardzo przerażało, gdyż i mego brata złapali - ach jaki to był żal i strach. Gdy przyszedł urzędnik z Arbeitsamtu i przeszukał mieszkanie, to ja się trzęsłam jak gdybym miała febrę. Jeszcze gorzej bałam się o to, żeby nie złapali brata, gdyż on siedział na strychu. Niestety: złapali go i powieźli do Niemiec na robotę. Niemcy łapali ludzi i mordowali ich w różny sposób, i palili w piecach, dzieci przybijali do ściany gwoździami. Żadne pióro nie zdoła opisać co Niemiec zrobił ludzi niewinnych, kawał po więzieniach. Tysiące metrów zabrali kontyngentu, mięsnego i zbożowego, że musieliśmy głodować, i że chleba nie było. Najgorszy



342

strach był, gdy Niemcy szli na wojnę z Rosją.  
Żeby nie partyzanci, napewno Niemiec spaliliby całą  
Polskę. Jak szły tanki, dzień i noc: to my siedzieliśmy  
w okopach. Gdy Sowietci gnali Niemców, front przechodził  
ktoś nas, kule kwizdały ponad głowami.  
Wreszcie w 1944 roku Niemiec z Polski ustąpił.  
Dzięki partyzantom i wojsku sowieckiemu jesteśmy  
od jarma niemieckiego wolni.

Wydziałka Adolfin. klasa V B

Wisznice powiat Włodawa.